

WZF.7060.215.2018.ST

Sąd Najwyższy

Izba Karna

Na podstawie art. 83 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2019 r. poz. 825 ze zm.) oraz art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2020 r. poz. 627) w związku z ujawnionymi rozbieżnościami w orzecznictwie sądowym w wykładni prawa wnoszę o rozstrzygnięcie następującego zagadnienia prawnego:

Czy osoba, która była funkcjonariuszem Wydziału Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych funkcjonującego w latach 1984-1990 i która na podstawie art. 149 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. Nr 30, poz. 179) z chwilą rozwiązania Milicji Obywatelskiej stała się policjantem, jest osobą, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 w związku z ust. 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2020 r. poz. 306) ?

Uzasadnienie

Do Rzecznika Praw Obywatelskich kierowane są wnioski wskazujące na kształtujące się w orzecznictwie sądowym rozbieżności w wykładni prawa w zakresie kwalifikowania służby w Milicji Obywatelskiej pełnionej w Wydziałach Łączności Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych w latach 1984-1990 jako służby w organach bezpieczeństwa państwa. Rozbieżności te wystąpiły w orzecznictwie sądowym w związku z przeprowadzaną w ramach postępowania lustracyjnego oceną zgodności z prawdą oświadczeń lustracyjnych składanych w trybie ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2020 r. poz. 306), zwanej dalej ustawą lustracyjną.

Część sądów orzekających w sprawach lustracyjnych przyjmuje, że powyższe zagadnienie zostało rozstrzygnięte definitywnie w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2015 r. (sygn. akt III UZP 8/15, OSNP z 2016 r., z. 4, poz.47) podjętej w związku z rozbieżnościami w orzecznictwie sądowym ujawnionymi na tle przeliczania wysokości świadczeń emerytalnych dla funkcjonariuszy służb mundurowych w związku z pełnieniem przez nich służby w okresie PRL. W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, że osoba, która pełniła w latach 1984-1990 służbę w Zarządzie Łączności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Wydziałach Łączności Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych, jest osobą, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu,

Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2013 r. poz. 667 ze zm.) w związku z art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów.

Pogląd powyższy został w pełni zaaprobowany m. in. w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 24 maja 2017 r. (sygn. akt II AKa 18/17 L), w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 lutego 2020 r. (sygn. akt II AKa 356/19), w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 lipca 2018 r. (sygn. akt II AKa 148/18) oraz z dnia 25 lutego 2020 r. (sygn. akt II AKa 324/19), w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 grudnia 2019 r. (sygn. akt II AKa 176/19) oraz w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 marca 2019 r. (sygn. akt II AKa 224/18).

Natomiast w orzeczeniu z dnia 16 grudnia 2019 r. (sygn. akt II AKa 255/18) Sąd Apelacyjny w Gdańsku nie podzielił poglądu, że osoba pełniąca służbę w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy lustracyjnej. Również w orzeczeniu z dnia 11 grudnia 2019 r. (sygn. akt II AKa 7/19) Sąd Apelacyjny w Krakowie uznał, że brak jest przekonujących argumentów na to, że pełnienie służby w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych jest równoznaczne z jej pełnieniem w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy lustracyjnej. Z kolei Sąd Apelacyjny w Krakowie w orzeczeniu z dnia 9 grudnia 2019 r. (sygn. akt II AKa 244/18) wskazał, iż „dostrzega to, że w powołanej powyżej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego wskazuje się,

że z perspektywy przedstawionego do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego istotne jest to, czy wydziały łączności były jednostkami Służby Bezpieczeństwa w czasie utworzenia Urzędu Ochrony Państwa i czy z tą datą zostały rozwiązane. Na to pytanie Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi pozytywnej powołując się na zarządzenie nr 043/90 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 maja 1990 r. w sprawie zaprzestania działalności Służby Bezpieczeństwa, które zostało wydane w celu wykonania art. 129 ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa, a w którym wymieniono Zarząd Łączności. Zdaniem tut. Sądu, wobec niewykazania za pomocą dowodów – ocenionych zgodnie z zasadami karnoprosesowymi – tej okoliczności, że w jakimkolwiek punkcie czasowym poprzedzającym ten akt prawny istotnie doszło do poddania podległości Służbie Bezpieczeństwa wydziału łączności, w którym lustrowany pełnił służbę, to zarządzenie, na które powołał się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazanej powyżej uchwały nie może doprowadzić do podważenia stanowiska zajętego przez Sąd I instancji w zaskarżonym orzeczeniu. Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 10 maja 1990 r. zostało wydane w celu wykonania ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa, a konkretnie jej art. 129, zgodnie z którym z chwilą utworzenia Urzędu Ochrony Państwa, Służba Bezpieczeństwa zostaje rozwiązana. Ustawa o Urzędzie Ochrony Państwa nie przesądza o przyporządkowaniu wydziału łączności, w którym pełnił służbę lustrowany do Służby Bezpieczeństwa Państwa. (...) Skoro postępowanie lustracyjne toczy się według przepisów karnoprosesowych, to obowiązują w nim w szczególności zasady określone w art. 5 § 1 k. p. k. (domniemanie niewinności) oraz w art. 5 § 2 k. p. k. (in dubio pro reo). Uzupełniająco należy tu podkreślić, że odpowiedzialność przewidziana w ustawie lustracyjnej jest odpowiedzialnością represyjną, do której znajdują zastosowanie gwarancje, które Konstytucja RP wiąże

z odpowiedzialnością karną. Wyrażenie <<odpowiedzialność karna>>, używane na gruncie Konstytucji, ma bowiem znaczenie autonomiczne, niezależne od treści przypisywanych mu w ustawodawstwie zwykłym.”

Za taką wykładnią prawa opowiedział się także m. in. Sąd Apelacyjny w Krakowie w orzeczeniach z dnia 26 lutego 2020 r. (sygn. akt II AKa 243/18, II AKa 248/18, II AKa 250/18) oraz Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w orzeczeniu z dnia 9 września 2020 r. (sygn. akt II AKa 348/19).

Stosownie do art. 89 § 1 i 2 ustawy o Sądzie Najwyższym Rzecznik Praw Obywatelskich może przedstawić wniosek o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego przez poszerzony skład Sądu Najwyższego, jeżeli w orzecznictwie sądów powszechnych ujawnią się rozbieżności w wykładni przepisów będących podstawą prawną ich orzekania. Takie rozbieżności zostały wskazane powyżej, ujawniły się one w orzecznictwie sądów powszechnych i obejmują one zagadnienie, czy funkcjonariusz Wydziału Łączności Wojewódzkiego Urzędów Spraw Wewnętrznych funkcjonującego w latach 1984-1990, który z mocy prawa (art. 149 ust. 1 ustawy o Policji) z chwilą rozwiązania Milicji Obywatelskiej stał się policjantem, może być uznany za osobę pełniącą służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy o ujawnianiu informacji. Rozbieżności te mają zaś zasadnicze znaczenie z punktu widzenia ochrony praw jednostki, zależnie bowiem od kierunku ich rozstrzygnięcia osoba, która złożyła oświadczenie lustracyjne może zostać urzędowo uznana za osobę czyniącą to niezgodnie z prawdą, a więc za „kłamcę lustracyjnego”, co pozostaje w bezpośredniej relacji z takimi jej prawnie chronionymi dobrami jak cześć i dobre imię (art. 47 Konstytucji RP). Z reguły bowiem osoba dopuszczająca się kłamstwa postrzegana jest przez społeczeństwo jako osoba

niegodna szacunku. Osoba taka może także zostać pozbawiona dostępu do służby publicznej (art. 60 Konstytucji RP), co jest bezpośrednią konsekwencją obowiązywania art. 21e ust. 1 ustawy lustracyjnej.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy lustracyjnej, organami bezpieczeństwa państwa w rozumieniu tej ustawy są instytucje centralne Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych. Z art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej wynika natomiast dodatkowo, że jednostkami Służby Bezpieczeństwa, w rozumieniu tej ustawy, są te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa, oraz te jednostki, które były ich poprzedniczkami. Stąd też z punktu widzenia przedstawionego do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego zasadnicze znaczenie ma to, czy Wydziały Łączności Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych funkcjonujące w latach 1984-1990 podlegały instytucjom centralnym Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a także to, czy podlegały one z mocy prawa rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa. Tylko służba w takich jednostkach jest bowiem traktowana przez ustawodawcę jako służba w organach bezpieczeństwa państwa.

W powołanej już uchwale z dnia 14 października 2015 r. (sygn. akt III UZP 8/15) Sąd Najwyższy uznał, że powyższą kwestię wyjaśnia „zarządzenie nr 043/90 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 maja 1990 r. w sprawie zaprzestania działalności Służby Bezpieczeństwa, wydane (...) w celu wykonania postanowień art. 129 ustawy o UOP. W § 6 zarządzenia postanowiono, że zadania realizowane przez Biuro C, Biuro B,

Departament Techniki oraz Zarząd Łączności i ich ogniwa terenowe, a także Departament PESEL, pozostają niezmienione do czasu zakończenia reorganizacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zaś przekazanie dokumentów oraz wyposażenia technicznego nastąpi z chwilą podjęcia zadań przez właściwe jednostki organizacyjne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Urzędu Ochrony Państwa, Policji lub innych instytucji państwowych. (...) Skoro – jak podkreślono we wstępie do tego aktu – zarządzenie zostało wydane w celu wykonania postanowień art. 129 ustawy o UOP, który stanowi o likwidacji Służby Bezpieczeństwa, a w powołanym przepisie § 6 wymienia się między innymi Zarząd Łączności oraz podległe mu ogniwa terenowe, to znaczy, że te jednostki organizacyjne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych szczebla centralnego i terenowego były w chwili utworzenia Urzędu Ochrony Państwa w strukturach Służby Bezpieczeństwa i z mocy prawa podlegały rozwiązaniu. Zupełnie bezpodstawne jest twierdzenie, jakoby treścią zarządzenia unormowano sytuację prawną innych – poza wchodzącymi w skład rozwiązanej Służby Bezpieczeństwa jednostek organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W każdym razie podstawy takiej nie daje jedyny powołany w zarządzeniu przepis ustawowy, tj. art. 129 ustawy o UOP.”

Jak już wskazano pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2015 r. (sygn. akt III UZP 8/15) został podzielony w szeregu orzeczeń sądowych wydanych w sprawach lustracyjnych. Jednak na tle wykładni art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy lustracyjnej ukształtowała się także inna linia orzecznicza, według której Wydziały Łączności Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych funkcjonujące w latach 1984-1990 nie są w rozumieniu tych przepisów organami bezpieczeństwa państwa, nie podlegały one bowiem organizacyjnie Służbie Bezpieczeństwa. I tak np. w orzeczeniu

z dnia 11 grudnia 2019 r. (sygn. akt II AKa 7/19) Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał, że „w powołanej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, Sąd Najwyższy twierdzi, powołując się w zasadzie jedynie na zarządzenie nr 043/90 Ministra Spraw Wewnętrznych z 10 maja 1990 r. w sprawie zaprzestania działalności Służby Bezpieczeństwa, które zostało wydane w celu wykonania art. 129 ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa, wskazane zostało, że wydziały łączności były jednostkami Służby Bezpieczeństwa w czasie utworzenia Urzędu Ochrony Państwa. Zdaniem jednakże Sądu Apelacyjnego orzekającego w niniejszej sprawie, nie doszło do wykazania za pomocą dowodów, ocenionych zgodnie z zasadami karnoprocesowymi okoliczności, aby w jakimkolwiek punkcie czasowym poprzedzającym ten akt prawny istotnie doszło do powstania podległości Służbie Bezpieczeństwa, wydziału łączności, w którym lustrowany pełnił służbę. (...) Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 10 maja 1990 r. zostało wydane bowiem jedynie w celu wykonania ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa, a konkretnie jej art. 129, zgodnie z którym z chwilą utworzenia Urzędu Ochrony Państwa, Służba Bezpieczeństwa zostaje rozwiązana. W szczególności Ustawa o Urzędzie Ochrony Państwa nie przesądzała o przyporządkowaniu wydziału łączności, w którym pełnił służbę lustrowany, do Służby Bezpieczeństwa.”

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich rozstrzygnięcie tych ujawnionych wątpliwości wymaga poszerzenia pola rozważań i powiązania aspektu organizacyjnego dotąd silnie eksponowanego w orzecznictwie sądowym z aspektem osobowym. Postępowanie lustracyjne dotyczy bowiem nie samej struktury organizacyjnej, lecz konkretnej osoby i prawdziwości jej oświadczenia lustracyjnego dotyczącego służby w organach bezpieczeństwa państwa. Nie sposób więc tego kontekstu osobowego oddzielić

od aspektu organizacyjnego. Rozstrzygnięcie tych rozbieżności wymaga także przyjęcia, że wydany w 1990 r. przez Ministra Spraw Wewnętrznych akt wewnętrzny (zarządzenie nr 043/90 z dnia 10 maja 1990 r.) nie może w sposób dorozumiany kształtować sytuacji prawnej jednostki.

W wyroku z dnia 24 kwietnia 2007 r. wydanym w sprawie Matyjek przeciw Polsce (skarga nr 38184/03, LEX nr 272135) Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że polskie postępowanie lustracyjne objęte jest gwarancją części karnej art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W związku z tym sprawa o „kłamstwo lustracyjne” została uznana za sprawę karną ze względu na naturę czynu połączoną z charakterem i surowością kar. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 maja 2007 r. (sygn. akt K 2/07, OTK z 2007 r., Nr 5/A, poz. 48) wskazał zaś, że „z charakteru postępowania lustracyjnego, zbliżonego do postępowania karnego, oraz nakazu, odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego wynika zapewnienie osobie lustrowanej wszelkich gwarancji procesowych, jak np. stosowanie zasady *in dubio pro reo* - tłumaczenie nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść osoby lustrowanej, oraz prawa do obrony. W tym zespole gwarancji procesowych szczególne znaczenie ma zasada domniemania niewinności (art. 5 § 1 k. p. k.), na użytek postępowania lustracyjnego rozumiana jako domniemanie prawdziwości oświadczeń we wszystkich etapach tego postępowania.” Ponadto Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że ze względu na penalny charakter lustracji ustawie należy stawiać wymagania legislacyjne wynikające ze standardów właściwych dla standardów ustaw karnych. Dotyczy to przede wszystkim stopnia precyzji i jednoznaczności (art. 2 Konstytucji RP).

Nie ulega wątpliwości, czemu też dawały wyraz sądy rozstrzygające poszczególne sprawy lustracyjne, niezależnie od kierunku tych orzeczeń, że treść przepisów art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy lustracyjnej, w szczególności analizowana w separacji od norm ustawowych regulujących rozwiązanie Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej, nie jest precyzyjna i jednoznaczna. Nie powinna ona jednak, jak się wydaje, być odczytywana tylko poprzez proste odwołanie się do nie mającego mocy powszechnie obowiązującej § 6 ust. 1 zarządzenia nr 043/90 Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie zaprzestania działalności Służby Bezpieczeństwa, które to odwołanie, nie daje zresztą też jednoznacznych rezultatów, a więc rezultatów jakich wymagają gwarancje procesowe właściwe dla postępowania karnego.

Z punktu widzenia analizowanego problemu prawnego szczególne znaczenie przypisać należy art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej, który mówi o jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które „z mocy prawa” podlegały rozwiązaniu. Użyte w art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej określenie „z mocy prawa” z pewnością zaś oznacza, że nie chodzi tutaj o rozwiązanie jednostek Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na mocy aktu kierownictwa wewnętrznego. Treść zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 1990 r. może więc co prawda posiłkowo zostać wykorzystana w procesie wykładni prawa, ale nie może ona samoistnie przesądzać o tym, jakie jednostki jako jednostki Służby Bezpieczeństwa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa.

Zgodnie z art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej, jednostkami Służby Bezpieczeństwa, w rozumieniu tej ustawy, są te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa, oraz te

jednostki, które były ich poprzedniczkami. Art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej mówi więc o tych jednostkach, które uległy rozwiązaniu, co należy podkreślić po raz kolejny, z mocy prawa, a więc nie na podstawie aktów o charakterze wewnętrznym, jakimi były w 1990 r. i są obecnie zarządzenia, lecz z mocy przepisów powszechnie obowiązujących. Stąd też, jak się wydaje, odpowiedzi prowadzących do rozstrzygnięcia ujawnionych w orzecznictwie sądowym kontrowersji należy poszukiwać przede wszystkim nie w treści powołanego zarządzenia, lecz w powszechnie obowiązujących przepisach rozwiązujących z mocy samego prawa jednostki Służby Bezpieczeństwa oraz jednostki Milicji Obywatelskiej. Te i tylko te przepisy stanowią bowiem prawo, do którego odwołuje się art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej. Zaakcentować zaś trzeba, że rozwiązanie jednostek organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej miało zarówno swój aspekt organizacyjny jak też aspekt personalny, opisany w przepisach powszechnie obowiązującego prawa regulujących ówczesne procedury likwidacyjne.

Z tego punktu widzenia zasadnicze znaczenie trzeba przypisać art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa (Dz. U. Nr 30, poz. 180). Zgodnie z tym przepisem z chwilą utworzenia Urzędu Ochrony Państwa Służba Bezpieczeństwa zostaje rozwiązana. Art. 129 ust. 2 ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa stanowił natomiast, że dokumenty, mienie oraz etaty pozostające dotychczas w dyspozycji Służby Bezpieczeństwa Minister Spraw Wewnętrznych przekaze nowo utworzonym organom centralnym zgodnie z ich kompetencjami. Ustawodawca nie poprzestał jednak, co oczywiste na rozstrzygnięciu tych kwestii organizacyjnych i materialnych, ale określił także dalsze losy prawne tych funkcjonariuszy, którzy pełnili służbę w podlegającej rozwiązaniu Służbie Bezpieczeństwa. Z art. 131 ust. 1 ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa wynika bowiem,

że z chwilą zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa zostają z mocy prawa zwolnieni ze służby. Przepis ten miał zastosowanie także do funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, którzy do dnia 31 lipca 1989 r. byli funkcjonariuszami Służby Bezpieczeństwa (art. 131 ust. 2 ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa).

Z kolei stosownie do art. 146 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. Nr 30, poz. 179) z chwilą utworzenia Policji Milicja Obywatelska zostaje rozwiązana. Również i w tym przypadku dokumenty, mienie oraz etaty pozostające dotychczas w dyspozycji Milicji Obywatelskiej Minister Spraw Wewnętrznych przekazywał nowo utworzonym organom centralnym zgodnie z ich kompetencjami (art. 146 ust. 2 ustawy o Policji). Z art. 147 ust. 2 ustawy o Policji wynikało również, że z chwilą zorganizowania Policji likwidacji ulegają urzędy spraw wewnętrznych. Natomiast z chwilą rozwiązania Milicji Obywatelskiej jej funkcjonariusze z mocy samego prawa stali się policjantami (art. 149 ust. 1 ustawy o Policji). Przepis ten nie miał zastosowania wyłącznie do tych funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, którzy do dnia 31 lipca 1989 r. byli funkcjonariuszami Służby Bezpieczeństwa (art. 149 ust. 2 ustawy o Policji).

Z powyższego wynika więc, że zarówno Służba Bezpieczeństwa jak i Milicja Obywatelska podlegały rozwiązaniu z mocy samego prawa. Likwidacji ulegały także urzędy spraw wewnętrznych, których część składową stanowiły Wydziały Łączności. Zasadnicza i istotna różnica z punktu widzenia będącego przedmiotem kontrowersji orzecznich zagadnienia dotyczy natomiast tego, w jaki sposób przez ustawodawcę zostali potraktowani funkcjonariusze, którzy dotychczas pełnili służbę w Milicji Obywatelskiej oraz funkcjonariusze, którzy dotychczas pełnili służbę w Służbie Bezpieczeństwa. Pierwsi,

z wyjątkiem tych, którzy do dnia 31 lipca 1989 r. byli funkcjonariuszami Służby Bezpieczeństwa, z mocy samego prawa stali się policjantami i w dalszym ciągu pełnili służbę w Policji, drudzy z mocy samego prawa zostali zwolnieni ze służby. Jednostki organizacyjne pierwszej grupy funkcjonariuszy z mocy prawa podlegały więc rozwiązaniu w chwili zorganizowania Policji (por. art. 147 ustawy o Policji), a oni sami stali się policjantami (art. 149 ust. 1 ustawy o Policji). Natomiast jednostki organizacyjne drugiej grupy funkcjonariuszy, jak tego wymaga art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa, zaś oni sami zostali z mocy prawa zwolnieni ze służby (art. 131 ust. 1 ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa).

Powyższe uwagi – zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich – prowadzą do wniosku, że osoby, które pełniły służbę w Wydziałach Łączności Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych w latach 1984-1990 i następnie z chwilą rozwiązania Milicji Obywatelskiej z mocy prawa stały się policjantami (art. 149 ust. 1 ustawy o Policji), pełniły służbę w jednostkach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu z chwilą zorganizowania Policji (art. 147 ust. 2 ustawy o Policji), a nie w jednostkach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwilą zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa, jak tego wymaga art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej. W konsekwencji nie pełniły one służby w jednostkach Służby Bezpieczeństwa w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej.

Podkreślić należy, że zaproponowana wykładnia prawa odpowiada gramatycznemu brzmieniu art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej i nie wymaga nawet pomocniczego sięgania w procesie wykładni prawa po akty prawne nie stanowiące źródeł powszechnie obowiązującego prawa, a więc po akty, które w świetle Konstytucji RP (art. 93 ust. 2 zdanie

drugie) nie mogą stanowić podstawy decyzji wobec obywateli i nie powinny współkształtować ich sytuacji prawnej.

W związku z powyższym, mając na uwadze to, że zarysowane w orzecznictwie sądowym rozbieżności w wykładni art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy lustracyjnej, które powstały na tle pełnienia służby w Wydziałach Łączności Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych funkcjonujących w latach 1984-1990 przez osoby, które z chwilą rozwiązania Milicji Obywatelskiej z mocy prawa stały się policjantami, mają charakter zasadniczy, a kierunek ich rozstrzygnięcia ma fundamentalne znaczenie dla sfery konstytucyjnie chronionych praw tych osób określonych w art. 47 i art. 60 Konstytucji RP, Rzecznik Praw Obywatelskich uznał za konieczne przedstawienie ich do rozstrzygnięcia przez poszerzony skład Sądu Najwyższego. Dlatego też, wnoszę jak na wstępie.

W załączeniu kopie orzeczeń: Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 24 maja 2017 r. (sygn. akt II AKa 18/17 L), Sądu Apelacyjnego w Lublinie (sygn. akt II AKa 148/18), Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 marca 2019 r. (sygn. akt II AKa 224/18), Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 grudnia 2019 r. (sygn. akt II AKa 176/19), Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 lutego 2020 r. (sygn. akt II AKa 356/19), Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 grudnia 2019 r. (sygn. akt II AKa 244/18), z dnia 11 grudnia 2019 r. (sygn. akt II AKa 7/19), z dnia 26 lutego 2020 r. (sygn. akt II AKa 243/18, II AKa 248/18, II AKa 250/18), Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 grudnia 2019 r. (sygn. akt II AKa 255/18), Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 września 2020 r. (sygn. akt II AKa 348/19) ilustrujących wskazane we wniosku rozbieżności w wykładni prawa.

(-) Stanisław Trociuk

(podpis na oryginale)

Załącznik: 6 odpisów wniosku wraz z załącznikami